Opłatę pocztową uiszczono ryczałtem.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.
Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11 — 1; Administracja od 9 — 3.

Poznań, dnia 15 sierpnia 1935

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20.— zł, półrocznie 10.— zł, kwartalnie 6.50 zł.
Numer pojedyńczy 1.— zł.

NR. 16 Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu** **ROK 14**

Konflikt z Gdańskiem.

Urządzanie Polsce awantur przez Gdańsk ma w historji bogatą tradycję, zarówno w dziejach przedrozbiorowych, jak i po odrodzeniu Polski.

Szczególne natężenie tych scen nastąpiło po Traktacie Wersalskim. Winić tu należy zresztą przedewszystkiem sam Traktat, który, pod auspicjami Niemców i germanofilów z Lloyd Georgem na czele, rozstrzygnął zagadnienie gdańskie w sposób wybitnie nieżyciowy. Decyzja o stworzeniu Wolnego Miasta zapadła wbrew dwukrotnej opinji kół rzeczoznawców (Com. pour les affaires polonaises pod przewodn. Jules Cambon), których zdaniem należało włączyć Gdańsk bez zastrzeżeń do Polski. Niestety tak się nie stało i stąd wszelkie dalsze kłopoty.

Wolne Miasto od chwili swego powstania za główny swój cel przyjęło sabotowanie stosunków traktatowych z Polską i robienie Polsce trudności na wszystkich polach. W usiłowaniach tych odwoływał się Gdańsk nieustannie do Ligi Narodów, gdzie znajdował zresztą stanowczo zbyt częste poparcie. W skargach gdańskich często przebijała się nuta oburzenia, że Rząd polski niedostatecznie z portu gdańskiego korzysta i że Gdańsk podupada gospodarczo naskutek oddzielenia od Rzeszy. Tym gołosłownym narzekaniom w sposób jaskrawy przeczą fakty. Tonaż Gdańska wzrósł po wojnie czterokrotnie (z 2 do 8 miljonów tonn), podczas gdy w tym samym czasie tonaż Hamburga i Szczecina nie wykazuje żadnego poważniejszego wzrostu, w Królewcu zaś nastąpił znaczny spadek. Zresztą najpobieżniejsza ocena geofizyczna wskazuje, że rozwój portu gdańskiego jest zależny wyłącznie od Polski, która stanowi jego naturalne zaplecze. Miarodajne czynniki w Gdańsku nie chciały tego zrozumieć, gdyż nigdzie tak jak w Gdańsku nie wiązały się i nie wiążą się stale ze sobą momenty gospodarcze z politycznemi.

Linja rozwojowa stosunków polsko - gdańskich szła po wojnie stale w kierunku osłabiania stanowiska Polski w Gdańsku. Wyrazem tego było m. in.: stworzenie i zorganizowanie Rady Portu i Dróg Wodnych, ograniczenie Polski w „reprezentowaniu Gdańska na zewnątrz".

W walce o rozszerzenie swych uprawnień wykazywał Gdańsk upór, godny lepszej sprawy. Polska natomiast niejednokrotnie nie dość energicznie broniła swego interesu.

Zasadniczej linji rozwojowej odpowiadały również dwie główne umowy polsko - gdańskie: konwencja paryska i umowa warszawska.

Napozór pewna zmiana nastawienia Gdańska nastąpiła po rewolucji hitlerowskiej i deklaracji o nieagresji z Niemcami.

Okazało się, że była to cisza przed burzą. Ostatnie tygodnie przyniosły nam tę burzę: nowe zarządzenia Senatu gdańskiego, jawnie łamiące zasady Traktatu Wersalskiego i umowy polsko-gdańskie. Sposób wydania tych zarządzeń odznacza się charakterystyczną dla działaczy Trzeciej Rzeszy chęcią postawienia przeciwnika wobec faktu dokonanego.

Najważniejszem pociągnięciem Senatu gdańskiego było dokonanie dewaluacji guldena gdańskiego, częścią naskutek trudności i złej polityki finansowej W. M., głównie zaś obliczone na mętny zysk kosztem Polski. Sposób przeprowadzenia dewaluacji zdyskredytował samodzielność monetarną Gdańska. Zdewaluowany gulden nie zatrzymał się na zamierzonej wysokości złotego, lecz spadł niżej, powodując Senat do nadania guldenowi na terenie W. M. kursu przymusowego.

W ślad za dewaluacją wydały władze gdańskie surowe ograniczenia dewizowe, pozostające w jaskrawej sprzeczności z umowami polsko - gdańskiemi i godzące zdecydowanie w interesy polskie na terenie Gdańska.

W odpowiedzi na te posunięcia Rząd Polski wydał rozporządzenie, mocą którego wszystkie towary, przechodzące przez port gdański, a przeznaczone dla zużycia na terytorjum Polski clić należy wyłącznie w urzędach celnych polskich. Urzędom celnym gdańskim pozostawiono jedynie do oclenia towary, przeznaczone do zużycia na terenie W. M.

Senat gdański temu się nie podporządkował, wydając ze swej strony nowe rozporządzenia, które ukoronowały jego bezprawną politykę. Zezwolił mianowicie Senat na bezcłowy przywóz całego szeregu artykułów z Niemiec, stwarzając tem samem w polskiej granicy celnej, która obejmuje i Gdańsk, niebezpieczną lukę. To zarządzenie złamało jedną z naczelnych zasad Traktatu Wersalskiego w sprawie gdańskiej t. j. zasadę jedności terytorjum celnego Polski i Gdańska.

W dniach ostatnich wręcz odmówiono inspektorom polskim prawa wglądu do działań celnych. Przy tym stanie rzeczy, zabudowując logicznie poważne w tym względzie luki Traktatu Wersalskiego, mógł Rząd polski obsadzić własnemi urzędami port gdański i granicę W. M. z Prusami Wschodniemi, by w ten sposób zapewnić spełnianie naczelnej zasady traktatowej. Drugiem zarządzeniem polskiem mogło być zamknięcie granic polsko gdańskich, co w krótkim czasie spowodowaćby musiało ruinę gospodarczą W. M. Podaliśmy tu dwa przykłady, które jednak daleko nie wyczerpują szerokich możliwości, jakie Polska posiada w tym sporze. Polska wybrała jednak inną drogę, nie wydając żadnych zarządzeń o charakterze odwetowym. Polskie zarządzenia miały jedynie na celu ochronę polskich interesów, choć mimo to spowodowały poważne skutki gospodarcze dla W. M. Gdańska.

Przedewszystkiem więc nastąpił katastrofalny spadek ruchu statków w porcie i w konsekwencji poważny wzrost bezrobocia, zwyżka cen na artykuły pierwszej potrzeby. Przy tych trudnościach, spowodowanych zarządzeniami Senatu nastąpił w Gdańsku poważny wzrost nastrojów opozycyjnych w stosunku do Senatu. W obliczu tych trudności wewnętrznych Gdańska, Polska wykazała jeszcze raz maksimum dobrej woli, ofiarując Wolnemu Miastu dwukrotnie swą pomoc: raz dla ratowania guldena, powtórnie w formie długoprocentowej pożyczki w artykułach żywnościowych. Pomoc tę W. M. odrzuciło, demaskując temsamem swe motywy polityczne.

Powyższe kłopoty, jak i brak dostatecznego, a oczekiwanego poparcia przez Rzeszę osłabiły poważnie prowokacyjną postawę Senatu, zmuszając go do zmiany stanowiska. Zmiana ta wyraziła się w zabiegach o wszczęcie rozmów z Polską. Polska jednakże odmówiła wszelkich rozmów, przed cofnięciem przez Gdańsk swych bezprawnych zarządzeń. W międzyczasie nastąpiło już przedłużenie na 3 lata umowy o pobycie polskich statków wojennych w Gdańsku. Umowa ta ściśle zazębia się o głośny swego czasu spór o port d'attache.

Stanowisko Polski w ostatnim konflikcie cechowało dużo cierpliwości i spokoju. Motywem takiego stanowiska był prawdopodobnie fakt, że Rząd nasz uznał postąpienia Gdańska za dzieło główne jednej grupy po-

litykierów, z którą nie solidaryzowała się zdrowo myśląca większość obywateli W. M. Tak więc jest rzeczą mocno prawdopodobną, że opozycja gdańska ocaliła W. M. od ostrych zarządzeń polskich.

Po ogłoszeniu w dniu 8 sierpnia obustronnych deklaracyj oraz oświadczeń, pełnomocnicy Polski i Gdańska przystąpili bezzwłocznie do rokowań. Polska opinja publiczna i przedewszystkiem polskie sfery gospodarcze stawiają pełnomocnikom polskim duże wymagania.

Myślą przewodnią rozmów powinno być dążenie aby stronie przeciwnej wpoić przekonanie, że Polska, jak to mocno określił gen. Rydz-Śmigły, nie odstąpi jednego „nawet guzika".

W wyniku rokowań winno nastąpić silniejsze związanie gospodarcze Gdańska z Polską, umożliwiające Polsce używanie tego portu, a Gdańskowi zapewniające normalny i stały rozwój.

Jako konkretne zadanie delegacji polskiej wysuwa się konieczność przygotowania podstaw, bodaj w głównych zarysach, pod przyszłą unifikację walutową. Przeprowadzenie tego ostatniego umożliwia m. in. treść deklaracji Senatu z 8 sierpnia. Deklaracja ta mówi: „Gdyby w związku z rokowaniami w sprawie oddziaływania gdańskiej gospodarki guldenowej na polski handel i obrót tranzytowy przez teren W. M. Gdańska oraz wolny obrót gospodarczy między Gdańskiem a Polską, okazała się potrzeba prowadzenia rozmów między kierownikami obu instytucyj emisyjnych, to rozmowy takie będą podjęte".

Czas najwyższy, aby p. Greiser i jego adherenci zrozumieli, że Gdańsk znajduje się nad przepaścią.

W chwili, gdy oddajemy artykuł do druku, rokowania z Gdańskiem są w pełnym toku. Na marginesie tych rokowań niesposób nie dać wyrazu niepokojącym spostrzeżeniom, które czyni się całkiem podświadomie. W sposób zbyt jaskrawy mianowicie występuje Gdańsk jako podmiot prawa międzynarodowego. Taki stan rzeczy, nie na miejscu w polityce, paradoksalnym jest w kwestjach gospodarczych, gdzie pierwszym celem Gdańska jest służenie polskim interesom.

Położenie gospodarcze Polski w czerwcu w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego.

Położenie rynku pieniężnego w Polsce cechował w czerwcu spokój, mimo trwającej w pierwszej połowie tego miesiąca niepomyślnej sytuacji na rynkach pieniężnych krajach Europy Zachodniej. Zaobserwowany w maju odpływ wkładów został w czerwcu zahamowany, zmniejszył się również popyt na monety złote, nabywane w celach tezauryzacyjnych. Ogólna suma wkładów w instytucjach finansowych wzrosła, przyczem wzrost ten przypada na wkłady oszczędnościowe oraz salda kredytowe rachunków bieżących w bankach. Uspokojenie zaznaczyło się również na giełdzie mniejszą podażą papierów, przy zwyżkowej tendencji kursów. Mimo zwiększonej produkcji w niektórych gałęziach przemysłowych, operacje kredytowe banków nie wykazały większych zmian, utrzymujących się naogół na poprzednim poziomie. Wypłacalność kredytobiorców uległa nieznacznemu sezonowemu pogorszeniu, co zresztą nie miało wpływu na ogólną sytuację pieniężną. Ceny zbóż doznały w ciągu czerwca dalszej zniżki, równolegle do tendencji na międzynarodowych rynkach zbożowych. Natomiast wywóz zbóż podniósł się dość wydatnie. Stan zasiewów dzięki pomyślnym warunkom atmosferycznym wykazywał nadal poprawę. W produkcji przem. zaznaczył się wzrost, zwłaszcza w zakresie dóbr wytwórczych w związku ze wzmożonym ruchem budowlano inwestycyjnym. Górnictwo węglowe pracowało w czerwcu intensywniej dzięki wzmożonemu eksportowi. Wzrost produkcji nastąpił również w przemysłach: mineralnym, metalowym i drzewnym. W tym ostatnim dziale wpłynęła na wzmożenie wytwórczości — obok ruchu budowlanego — również zwyżka eksportu. Zatrudnienie przemysłu naftowego utrzymało się bez większych zmian, słabiej natomiast pracowało hutnictwo żelazne. Przemysły włókienniczy i odzieżowy, po zakończeniu sprzedaży na sezon letni, zmniejszyły uruchomienie. W związku z tem obniżyła się również wytwórczość w działach przem. chemicznego, związanych z przemysłem włókienniczym. Obroty handlowe na rynku wewnętrznym były nadal dość ożywione. Wzrosły również obroty handlowe z zagranicą, silniej po stronie wywozu, dzięki czemu saldo bilansu handlowego, ponownie przeszło w dodatnie. Na sytuację na rynku pracy dodatnio odziaływał wzrost budownictwa i robót publicznych, co wpłynęło na dalszy silniejszy spadek liczby zarejestrowanych bezrobotnych.

Wybór władz Związku Izb Przemysłowo-Handlowych.

W dniu 2-go bm. odbyło się w Warszawie pierwsze ogólne zebranie Związku Izb Przemysłowo - Handlowych R. P., który to Związek — stosownie do znowelizowanych przepisów prawa o Izbach Przemysłowo-Handlowych jest obecnie instytucją o charakterze publiczno -prawnym, do której z mocy samego prawa wchodzą wszystkie istniejące w Polsce Izby Przemysłowo - Handlowe.

Na zebranie przybył p. minister Przemysłu i Handlu Floyar - Rajchman w towarzystwie wiceministra dr. Doleżala.

Zebranie otworzył minister Przemysłu i Handlu, zwracając w dłuższem przemówieniu uwagę na wielką rolę, jaką samorząd gospodarczy odgrywać winien zwłaszcza w dziedzinie organizacji i popierania eksportu oraz w dziedzinie podniesienia poziomu gospodarczego kraju.

Następnie p. minister oddał przewodnictwo zebrania prezesowi Izby Poznańskiej S. Samulskiemu. Prezes izby stołecznej, b. min. Czesław Klarner wygłosił następnie przemówienie, charakteryzujące działalność Związku Izb w jego dotychczasowej formie — wolnego zrzeszenia Izb Przemysłowo - Handlowych.

W wyniku przeprowadzonych wyborów do prezydjum Związku powołani zostali na okres dwóch lat: prezes Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie b. min. Czesław Klarner — jako prezes Związku, oraz prezesi Izb pp. Stanisław Tor z Gdyni oraz Zygmunt Sowiński z Sosnowca — jako wiceprezesi Związku.

Skarbowość.

W sprawie reformy taryfy świadectw przemysłowych.

W opublikowanym ostatnio w prasie projekcie reformy ustawy o państwowym podatku przemysłowym, a w szczególności taryfy świadectw przemysłowych, Związek Izb Rzemieślniczych R. P. sformułował postulaty nietylko w zakresie opodatkowania rzemiosła, lecz ponadto wysunął własne koncepcje, które nie były uzgadniane ze Związkiem Izb Przemysłowo - Handlowych R. P. — w przedmiocie opodatkowania tych dziedzin życia gospodarczego, które, jak przemysł, handel, bankowość itd., reprezentowane są przez Izby Przemysłowo - Handlowe.

Wobec powyższego Związek Izb Przemysłowo - Handlowych R. P. zaznacza, iż wspomniany projekt reformy podatku przemysłowego jest jedynie wyrazem poglądów Związku Izb Rzemieślniczych R. P. i nie pokrywa się z postulatami sfer przemysłowo - handlowych. Izby Przemysłowo - Handlowe doceniając potrzebę reformy przedewszystkiem obowiązującej taryfy świadectw przemysłowych, opracowują samodzielnie w tym zakresie odpowiednie wnioski, które, po ostatecznem skonkretyzowaniu, zostaną przedstawione Ministerstwu Skarbu oraz we właściwym czasie podane do wiadomości publicznej.

Izby Przemysłowo - Handlowe zebrały już bardzo obfity materjał, dotyczący reformy świadectw przemysłowych i sprawa ta na podstawie referatu Izby Sosnowieckiej, wpłynie na porządek dzienny obrad Związku Izb, względnie Międzyizbowej Komisji Skarbowej w ostatniej dekadzie sierpnia. Ogromna większość odnośnych opinij idzie w kierunku utrzymania obecnego systemu, co do wymiaru należności za świadectwa przemysłowe od liczby robotników według kategoryj, przy stworzeniu znacznie większej liczby kategoryj, niż obecnie, a tem samem przy silniejszem zróżniczkowaniu.

Idea zniżenia zasadniczych stawek za świadectwa przemysłowe przy wprowadzaniu proporcjonalnych dopłat sezonowych w okresach zatrudnienia większej liczby robotników, zapewne będzie wzięta z tej okazji także pod rozwagę.

W sprawie stosowania interpretacji różnych przepisów ordynacji podatkowej oraz postanowień wykonawczych.

Według dotychczasowych informacyj, pochodzących z różnych stron, liczba zażaleń przeciw akcjom wymiaru podatków, prowadzonych obecnie na podstawie nowej ordynacji podatkowej i odnośnych postanowień wykonawczych, jest niezwykle mała, co wskazywałoby na to, że te akcje wymiarowe są prowadzone naogół prawidłowo i bez uchybień o charakterze zjawiska masowego.

Nadto Ministerstwo Skarbu przywiązuje jaknajwiększą wagę do wyjaśnienia czy przepisy ordynacji, poraz pierwszy stosowane przy tegorocznym wymiarze podatku przemysłowego, należycie przestrzegane były w praktyce i czy zgodnie z ich zasadami oraz zaleceniami Ministerstwa wymiary przeprowadzone zostały z daleko idącą dbałością o realność ich podstaw. Celem bezpośredniego zbadania, czy wymiary owe oparte są na materjale faktycznym i odpowiadają wymogowi prawdy materjalnej, czołowe osobistości Ministerstwa Skarbu przystąpiły ostatnio do osobistej lustracji poszczególnych urzędów skarbowych, aby tą drogą bezpośrednio zapoznać się ze sposobem przeprowadzenia akcji wymiarowej poraz pierwszy, opartej na przepisach ordynacji.

Projekt „Ugód podatkowych"

W kołach miarodajnych dyskutuje się obecnie projekt, pozostający w związku z możliwością zasadniczej reformy przepisów o ryczałtowem ściąganiu podatku obrotowego.

Projekt dotyczy płatników, których obrót nie przekracza 50.000 zł. rocznie, a podlegających obecnie .t zw. ryczałtowi.

W myśl tego projektu władze skarbowe występowałyby w stosunku do powyższych płatników z propozycją zawarcia umowy na okres 3 lat. W propozycji, wysuniętej przez urząd skarbowy, określoną byłaby wysokość kwoty, którą płatnik opłacałby w ciągu 3 lat na poczet podatku obrotowego.

Płatnikowi przysługiwałoby prawo:

1. Odwołać się do specjalnej komisji arbitrażowej, co do wysokości kwoty, proponowanej przez urząd skarbowy.
2. Propozycję urzędu skarbowego odrzucić, w którym to wypadku płatnik podlegałby, co rok opodatkowaniu na zasadach ogólnych.

Powyższy projekt oparty jest na wzorach francuskich.

Zniesienie 10 proc. dodatku do państwowego podatku gruntowego.

Z dniem 1 sierpnia br. weszło w życie rozporządzenie Ministra Skarbu, dotyczące zniesienia poboru 10% dodatku do podatku gruntowego, następującej treści:

„Znosi się pobór 10% dodatku do państwowego podatku gruntowego, ustanowiony rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 30 marca 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 155), począwszy od wpłat na ten podatek, dokonywanych po dniu 31 lipca 1935".

Okólnik Min. Skarbu w sprawie udawadniania obrotów, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 25. VII. 1935 r. Nr. D. V. 18692/4/35 wyjaśniło, że w przedsiębiorstwach sprzedaży, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, obroty ze sprzedaży artykułów objętych scalonym podatkiem przemysłowym, winny być wyodrębnione w księgach, a odnośne zapisy odpowiednio udokumentowane (np. specjalnemi kasowemi bloczkami sprzedaży, dziennemi wykazami poszczególnych utargów, rachunkami, korespondencją itp.

O ile w księgach handlowych nie są wykazywane odrębnie obroty ze sprzedaży artykułów objętych scalonym podatkiem, wówczas przedsiębiorstwa sprzedaży obowiązane są po ulywie każdego roku kalendarzowego w terminie składania zeznań sporządzić szczegółowe wykazy obrotów ze sprzedaży artykułów objętych scalonym podatkiem. Wspomniane wykazy winny być udokumentowane w sposób wskazany w ust. 1 niniejszego okólnika.

Sprawy socjalne.

W sprawie 40 godzinnego tygodnia pracy.

Podczas ostatniej sesji Międzynarodowego Biura Pracy znowu była traktowana sprawa zawarcia konwencji międzynarodowej, dotyczącej 40-godzinnego tygodnia pracy. Pomysł ogólnej konwencji tego rodzaju upadł był już w r. 1934. Potem, a zwłaszcza na ostatniem zebraniu w czerwcu br. wysunięto myśl skracania czasu pracy stopniowo w poszczególnych gałęziach, a narazie w hutnictwie, żelaza i stali, w budownictwie i robotach inżynierskich, w hutach szklanych i butelkowych, na robotach publicznych, oraz w kopalniach węgla. Sprawę tę popierali szczególnie przedstawiciele Włoch i Stanów Zjednoczonych, w których to krajach już obowiązuje takie skrócenie czasu pracy. Okazało się jednak, że we Włoszech skrócenie jest bardzo elastyczne, jako przeciętna norma roczna, oraz połączone z odpowiednią zniżką zarobków. W Ameryce zaś skutki gospodarczego skrócenia czasu pracy są jeszcze nie wyjaśnione. Na koniec wskutek ustępliwego stanowiska większości rządów i odpowiedniej propagandy lokalnej doszło do uchwalenia zasady 40-godzinnego tygodnia pracy przy zapewnieniu pracownikom poziomu utrzymania. Wszelako, gdy chodziło o uchwalenie projektów konwencyj, co do poszczególnych branż, znalazła się większość 2/3 głosów jedynie w dziale szkła butelkowego. Wobec tego sprawy te będą jeszcze w roku następnym przedmiotem szczegółowych dyskusyj, a tymczasem wszystkie państwa mają pod tym względem wolną rękę.

Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje: Wszystkie osoby, którym niemieckie instytucje ubezpieczeń społecznych przyznały rentę, a które renty tej nie otrzymały z powodu pobytu poza granicami Niemiec, a na rzecz których niemieckie instytucje dotąd nie podjęły jeszcze na podstawie umowy polsko - niemieckiej wypłaty rent (bądź też renty tej nie odstąpiły instytucji polskiej), winny bezzwłocznie zwrócić się o wznowienie wypłaty renty do właściwej instytucji niemieckiej bezpośrednio lub też za pośrednictwem Ubezpieczalni Krajowej (Poznań, ul. Mickiewicza 2). W podaniach, które mogą być sporządzone w języku polskim również w wypadku, gdy skierowane będą bezpośrednio do instytucyj niemieckich, należy podać dokładny adres rencisty, załączając dokumenty rentowe. Osoby, które nie dokonają zgłoszeń w czasie do 30 września 1935 r. utracą prawo do uzyskania zaległej renty za czas wstecz od 1931 r. Zgłoszenia winny więc nastąpić natychmiast.

Handel zagraniczny.

Import polski z Niemiec.

Po zniesieniu kilkoletniego stanu wojny celnej między Polską i Niemcami, dalszy rozwój stosunków z Niemcami poszedł w kierunku stałego zwiększania importu towarów z Niemiec do Polski.

Z rozwojem tym zupełnie w parze nie szedł wzrost eksportu z Polski do Niemiec. Przeciwnie, sytuację eksporterów polskich w znacznym stopniu utrudniły ostatnie zarządzenia dewizowe Niemiec, zamrażając w Niemczech 20 milj. zł. należności polskich.

Wzrost importu polskiego z Niemiec obrazuje nam w sposób jasny ostatnie sprawozdanie Izby Handlowej dla Polski z siedzibą w Berlinie i Wrocławiu. Jak wynika ze sprawozdania import wzrósł w przeciągu ostatniego roku zarówno w swej ogólnej sumie, jak również wzrósł procentowy udział importu niemieckiego w całym imporcie do Polski.

Wartość importu z Niemiec wynosiła w pierwszym kwartale 1934 r. 21.100 tys. zł., w analogicznym okresie 1935 r. — 28.300 tys. zł., czyli nastąpiło zwiększenie o 33%. Udział Niemiec w ogólnym imporcie polskim wzrósł z 10,9 do 14,4%, stawiając. Niemcy na czele państw, importujących do Polski. Wymowne są nieraz cyfry dotyczące importu poszczególnych artykułów. Przywóz maszyn, aparatów i przyrządów elektrycznych wyraził się w pierwszym kwartale 1934 r. sumą 3 milj. 700 tys. zł., w pierwszym kwartale 1935 r. sumą 6 milj. 300 tys. zł. Udział Niemiec w całym imporcie maszyn do Polski wzrósł z 30% do 40%. Podobnie rzecz się ma z przywozem chemikaljów, metali, papieru i in. Niektóre z przytoczonych cyfr są wręcz niepokojące. Trzeba sobie zdać z tego sprawę szczególnie dziś, gdy w Berlinie odbywają się rokowania handlowe polsko - niemieckie.

Transport.

Zlecenia pocztowe.

Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu zawiadamia, że według oświadczenia Ministerstwa Poczt i Telegrafów, częściowa zapłata weksli, nie przeznaczonych do protestu, zostanie uwzględniona w nowych przepisach o zleceniach pocztowych, które już są w opracowaniu.

Wycieczka reprezentacyjna do Stanów Zjednoczonych A. P.

Jak to już w poprzednim numerze krótko informowaliśmy, Polsko - Amerykańska Izba Handlowa urządza reprezentacyjną wycieczkę do Stanów Zjednoczonych A. P. w związku z inauguracyjną podróżą nowego polskiego statku motorowego „Piłsudski" z Gdyni do New Yorku w dniach od 15 września do 8 października 1935 r.

Zaznacza się, że pierwsza podróż statku „Piłsudski" będzie miała charakter wyjątkowo doniosły ze względu na udział dostojników państwowych, uroczyste powitania w Stanach Zjednoczonych i możność nawiązania specjalnego kontaktu, zarówno handlowego, jak i towarzyskiego ze społeczeństwem amerykańskiem.

Wycieczka urządzona będzie w trzech kombinacjach:

1. Przejazd z Gdyni do New Yorku i z powrotem od zł. 865,—.
2. Przejazd z Gdyni do New Yorku i z powrotem, oraz 5 i pół dnia pobytu w New Yorku, z paszportem, wizami, wycieczką lądową w Kopenhadze i zwiedzaniem New Yorku od zł. 1.095,—.
3. Przejazd z Gdyni do New Yorku i z powrotem z możnością indywidualnego pozostania w Sta-

nach Zjednoczonych A. P. na przeciąg jednego miesiąca.

Ceny powyższe są obliczone według obecnego kursu waluty amerykańskiej.

Należy zauważyć, że Amerykański Konsulat Generalny przyrzekł przychylny stosunek do podań o wizę wjazdową do Stanów Zjednoczonych A. P. dla członków wycieczki Polsko - Amerykańskiej Izby Handlowej.

Zgłoszenia i informacje w biurze Polsko - Amerykańskiej Izby Handlowej, Warszawa, Nowy Świat 72, tel. 626-62, w godz. 9—15.

Targi i Wystawy.

Samochody na Targach Wschodnich.

Łącznie z akcją motoryzacji kraju Zarząd Targów Wschodnich poczynił starania w kierunku zapewnienia na tegorocznych Targach Wschodnich udziału krajowych i zagranicznych firm samochodowych, a to celem umożliwienia społeczeństwu zapoznania się nietylko z najnowszemi udoskonaleniami w dziedzinie budowy samochodów, lecz również z ich obecnemi cenami, które w związku ze zniżką cła przeprowadzoną w ostatnich czasach kalkulują się znacznie niżej od cen dotychczasowych. Wśród samochodów wystawionych na tegorocznych Targach Wschodnich znajdują się samochody montowane w kraju, oraz niektóre typy zagraniczne, jak również motocykle różnych marek, które jeszcze nie były na Targach Wschodnich reprezentowane. — Grupa ta będzie uzupełnioną eksponatami z dziedziny części i przyborów samochodowych, opon itp.

Ze względu na to, że w ubiegłym roku samochody nie były reprezentowane na Targach Wschodnich należy spodziewać się, że udział ten wzbudzi znaczne zainteresowanie zwiedzających.

Porcelana na Targach Wschodnich.

Poważne korzyści, jakie odnieśli w ubiegłym roku wystawcy wyrobów porcelanowych i szklanych przez udział w XIV Targach Wschodnich wpłynęły na to, że szereg najpoważniejszych przedsiębiorstw tej branży zgłosił swój udział w XV Targach Wschodnich, chcąc w ten sposób zdobyć nową klientelę, jak również sfery kupieckie, które w wielkiej mierze pokrywają swoje zapotrzebowania na Targach ze swoją nową produkcją.

Z informacyj, uzyskanych od firm biorących udział w XV Targach Wschodnich dowiadujemy się, że poza porcelaną użytkową przedstawiona będzie również porcelana dla celów technicznych.

W łączności z bogatym działem elektrotechnicznym wyroby porcelanowe i szklane używane dla celów technicznych, dadzą całokształt wytwórczości tych gałęzi przemysłu.

Różne.

Tegoroczne inwestycje publiczne.

W roku bieżącym przewidziany jest bardzo obfity program inwestycyj publicznych, mających na celu walkę z kryzysem i zmniejszenie bezrobocia. Ogólna ilość sum, przeznaczonych na te inwestycje, przekracza 450 miljonów złotych.

Składają się na to następujące pozycje: 152 milj. zł. z pożyczki inwestycyjnej, 40,8 milj. zł. przeznaczonych na inwestycje z budżetu administracyjnego Państwa, 106,3 milj. zł. z budżetu przedsiębiorstw i zakładów państwowych, 107 milj. zł. z Funduszu Pracy (wraz z innemi specjalnemi funduszami). Ponadto Bank Gospodarstwa Krajowego ustalił na rok najbliższy kredyty budowlane w wysokości 42 milj. zł.

Do powyższych dojdą jeszcze inwestycje samorządów terytorjalnych, niefinansowane przez Fundusz Pracy.

Większość sum przeznaczoną będzie na budowę dróg. Należy się spodziewać, że zakrojone z takim rozmachem inwestycje wywrą poważny i dodatni wpływ na rynek pracy, a w pewnym stopniu przyniosą korzyść niektórym gałęziom przemysłu.

Zjazd Rady Grupy 13 Centralnego Związku Przemysłu Polskiego.

W dniu 6 lipca odbył się w Gdyni zjazd Rady Grupy 13 Centr. Zw. Przem. Pol. W zjeździe tym Związek Fabrykantów reprezentowali pp. prez. Kasprowicz i dyr. Łyczywek. Obradom przewodniczył dr. Kasperowicz, prezes Rady Interesentów Portu w Gdyni. Program obrad obejmował sprawozdanie z wykonania uchwał poprzedniego zebrania (ref. dr. Battaglia), dyskusję na temat reformy ubezpieczeń społecznych, referat dr. Battagli na t.: „Program gospodarczy, a propaganda i polityka“, oraz 2 referaty na t. Gdyni.

Udział sfer gospodarczych w wyborach.

Centralny Związek Przemysłu Polskiego wydał do swych członków okólnik, dotyczący udziału sfer gospodarczych w najbliższych wyborach do sejmu i se-

natu. W okólniku swym zwraca Centralny Związek uwagę na konieczność wykorzystania przez sfery gospodarcze przysługujących im praw wyborczych i to zarówno w poczuciu obowiązku obywatelskiego, jak i we własnym interesie. W dalszym ciągu zawiera okólnik szereg przepisów dotyczących formalności wyborczych, oraz terminaż wyborczy. Dane te znane są naszym czytelnikom z pism codziennych.

Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu podaje do wiadomości, że w dniu 7 sierpnia br. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Izby, p. Seweryna Samulskiego, Plenarne Zebranie Izby, celem dokonania wyborów uzupełniających do zgromadzeń okręgowych.

Do zgromadzenia okręgowego okręgu wyborczego nr. 94 — Poznań — w miejsce p. Aleksandra Thomasa wybrano p. Władysława Stopę z Poznania.

Do zgromadzenia okręgowego okręgu wyborczego nr. 98 — Gniezno — w miejsce Kazimierza Wolskiego wybrano p. Zygfryda Wolskiego z Wrześni.

Do zgromadzenia okręgowego okręgu wyborczego nr. 96 — Leszno — w miejsce p. Józefa Góreckiego wybrano p. Teofila Zgaińskiego z Leszna.

Pożyczka Narodowa jako kaucje i wadja.

W myśl art. 10 rozporządzenia Prezyd. Rzplitej z dnia 5. IX. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 76, poz. 503) kaucje i wadja mogą być w całości przyjmowane w obligacjach 6% Pożyczki Narodowej bez specjalnego zezwolenia po kursie 75 za 100 nominalnej wartości.

W razie przepadku kaucji i wadjów złożonych w obligacjach Pożyczki Narodowej Komisarz Generalny będzie zezwalać na dokonanie formalnego przelewu obligacyj na rzecz osoby lub instytucji, która kaucję przyjęła.

Spadek wytwórczości wyrobów wódczanych w Wielkopolsce.

Wytwórczość wyrobów wódczanych wykazuje w Wielkopolsce spadek silniejszy niż w innych dzielnicach kraju. Podczas gdy w 1930 r. istniało fabryk wódczanych w Polsce 172, a w Wielkopolsce 35, ilość ich spadła w r. 1934 na 87 w całej Polsce, zaś w Wielkopolsce na 15. A więc w Wielkopolsce zlikwidowało się stosunkowo więcej fabryk wódczanych niż w innych dzielnicach. Podobnie niekorzystnie przedstawia się sprawa spadku w przerobie spirytusu. W roku 1930 zużyto w Polsce 33.168 hl spirytusu 100°, zaś w r. 1934 — 11.120 hl; w Wielkopolsce zużyto w r. 1930 — 607,3 hl., zaś w r. 1934 — 180,9 hl. Przyczyną tego stanu, poza ogólną depresją gospodarczą, jest polityka cen Monopolu Spirytusowego oraz obciążenia podatkowe, socjalne i przewozowe.

Korzystna okazja nabycia ładnego objektu fabrycznego z licytacji.

Bank Polski oddz. w Poznaniu donosi nam, że jako wierzyciel hipoteczny objektu fabrycznego (fabryka mebli i parkietów) położonego przy ul. Przemysłowej o obszarze 3.134 m² przystępuje do licytacji tego objektu. Sprzedaż nastąpić ma według orzeczenia Banku Polskiego na korzystnych warunkach. Bliższych informacyj udziela tutejszy oddział Banku Polskiego.

Podając powyższe do łask. wiadomości P. T. Członkom, prosimy w razie zainteresowania się kupnem tego objektu, zwrócić się do tutejszego oddziału Banku Polskiego, Wydz. Kredytowy.

Nowe wydawnictwa.

Dr. J. Basseches i Mgr. I. Korkis: Kodeks Postępowania Podatkowego. Wydawnictwo Księgarni „Ewer" Lwów, ul. Brajerowska 3. Stron 544. Cena egzempl. opr. zł 7,8.

Nakładem ruchliwej księgarni „Ewer" pojawiło się nowe pożyteczne wydawnictwo podatkowe.

Kodeks postępowania podatkowego jest pierwszą próbą ujęcia w jedną całość wszystkich przepisów z dziedziny prawa podatkowego formalnego. I przyznać trzeba — próbą udałą. Zawiera bowiem obok Ordynacji Podatkowej, która stanowi niejako trzon tego Kodeksu, także rozporządzenia wykonawcze, okólniki Ministerstwa Skarbu, a co najważniejsze instrukcję podatkową. Ponadto zamieścili autorzy orzecznictwo Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego, co powiększa znacznie praktyczną wartość książki. Nie zapomnieli również wydawcy o największej bolączce, trapiącej podatnika — o zaległościach podatkowych. Zamieścili bowiem wszystkie przepisy, dotyczące ulg i zaległości podatkowych, oraz amnestji podatkowej.

Podkreślić należy również estetyczną formę wydania, cechującą zresztą wszystkie wydawnictwa Księgarni „Ewer".

Książkę Dra Bassechesa i Korkisa, autorów znanych już z innych, bardzo pożytecznych wydawnictw podatkowych, możemy polecić każdemu podatnikowi.

Ochrona patentowa.

Ukazała się w druku opracowana przez rzecznika patentowego Myszczyńskiego Ignacego broszura pt.: „Krótkie wiadomości o zabezpieczeniu praw własności na wynalazki, wzory i znaki towarowe w kraju i zagranicą", która w sposób treściwy i przystępny podaje informacje zawarte w tytule, jak również przepisy dla utrzymania w mocy, unieważnienia i obrony patentów, wzorów i znaków. W broszurze znajdują się również dane o działalności Urzędu Patentowego i poszczególnych jego działów, jak również wykaz wydawnictw i publikacyj polskich traktujących o zabezpieczeniu własności przemysłowej. Broszura przeznaczona jest dla wynalazców, przemysłowców i kupców — cena jej wynosi zł 1 gr. 50.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna Sp. z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2a
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.